

## Korytarze

Justyna Steczkowska

Nie mów, nie mów nic  
W poranku wydarzeń  
Proszę, obudź mnie muśnięciem warg  
Ciepło przytul, powoli wpuść światło  
Daj zobaczyć nowy dzień

Potem odejdz, zamknij drzwi  
I posłuchaj, bo w uszach, w głowie brzmi

Moja pieśń, mój spokój, mój gniew  
Moja pieśń-pełnia życia-chcesz, czy nie

Chcę odnaleźć własne korytarze  
Nowe ścieżki starych prawd.  
Wiem, że mogę, ciągle mogę marzyć  
Wiem, że poprowadzi mnie

Moja pieśń, mój spokój, mój gniew